

dr hab. Janusz Pezda
Instytut Historii
Uniwersytet Jagielloński

UNIwersytet warszawski
WYDZIAŁ POLONISTYKI
wpłynęło dnia 7.02.2019r

Kraków, 2019-02-06

Recenzja pracy doktorskiej mgra Grzegorza Jana Grabskiego
Jan Klemens Branicki – mecenas i polityk
(maszynopis, ss. 318)

Przedstawiona do recenzji rozprawa jest próbą spojrzenia na ważką w historii Polski XVIII wieku, postać ostatniego przedstawiciela rodu Branickich herbu Gryf, Jana Klemensa Branickiego hetmana polnego koronnego, hetmana wielkiego koronnego, kasztelana krakowskiego, wojewodę krakowskiego, prezesa Komisji Wojskowej Koronnej, by wymienić te najważniejsze pełnione urzędy. Jak autor pisze „miejsce, rola i znaczenie Branickiego ... dla kultury polskiej XVIII wieku, a także wpływ hetmana na politykę wewnętrzną i zagraniczną (zwłaszcza w drugim i trzecim kwartale XVIII wieku) nie zostały jak do tej pory ukazane obszerniej w żadnej monografii”, a więc jego celem było „choćby częściowe wypełnienie tej luki” (s. 6-7). Zamierzenia bardzo ambitne, ale niestety nie w pełni zrealizowane.

Jan Klemens Branicki faktycznie do dnia dzisiejszego nie doczekał się monografii na jaką na pewno zasłużył, pokazującej złożoność kolei jego życia, podejmowanych działań, a przede wszystkim ich rezultatów. Głównie zajmowano się działalnością Jana Klemensa jako mecenasa artystów, architektów, jako twórcy nowoczesnych założeń urbanistycznych miast takich jak Białystok. Oczywiście we wszystkich pracach poświęconych historii politycznej Polski tej epoki dużo miejsca poświęcone jest temu wytrawnemu graczowi na arenie polityki, magnatowi, którego ambicje sięgały bardzo wysoko, aż po tron.

Praca ma układ chronologiczno-problemowy, składa się ze wstępu, aż 14 rozdziałów, bibliografii, streszczenia w jęz. angielskim. Brak jest zakończenia i podsumowania, bo takim nie jest druga część ostatniego rozdziału, gdzie doktorant zebrał opinie o swoim bohaterze pochodzące z różnych opracowań.

We wstępie autor przedstawił założenia swej rozprawy i bazę źródłową na której oparł swą dysertację. Przedstawiono także skrótowo wykorzystaną literaturę przedmiotu. Niestety już tutaj można dostrzec, że autor nie oparł swych badań na pełnej kwerendzie źródłowej. Polemizując z niektórymi przytoczonymi tytułami (np. ocena pracy Adama Dobrońskiego *Historia Białegostoku*, pracami ks. Jana Niecieckiego) nie dostrzega wielu ważnych prac wymienionych przez siebie autorów (m.in. Władysława Konopczyńskiego). Omawiając

kwerendę archiwalną wskazuje li tylko materiały z archiwów warszawskich, głównie Archiwum Głównego Akt Dawnych, niewiele miejsca poświęcając innym archiwom i zbiorom specjalnym. Dziwi konstatacja, że „do dzisiaj mogą istnieć dokumenty związane z tą tematyką” w zbiorach litewskich, rosyjskich, ukraińskich, ale „sprawdzenie tego wymagałoby jednak miejscowej kwerendy, poszukiwania elektroniczne nie przyniosły rezultatów”. Można dodać do tej wyliczanki autora zbiory, które winny bardzo zainteresować doktoranta, czyli zbiory przechowywane w Dreźnie.

W pierwszym rozdziale autor przedstawił badania nad mecenatem w Polsce. Wydaje się, że to rozdział wstępny, w którym autor próbuje omówić wszystko czym chciałby się zająć w dalszej części pracy, podbudowując swe rozważania znajomością prac temu zagadnieniu poświęconemu. Wydaje się, że autor powinien wykorzystać także prace Antoniego Mączaka, *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*, Wrocław 2003, Tomasza de Rosset *Kolekcja Andrzeja Mniszcha: od wołyńskich chrząszczy do obrazów Fransa Halsy*, Toruń 2003, a także z wielu prac Aliny Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska. Polskość a europejskość*, Lublin 1998.

Rozdział drugi to przedstawienie związków Branickich z Białymstokiem, który będzie w pracy często przywoływany jako gniazdo rodowe, miejsce szczególne. Autor stara się skrótowo podać genealogie rodu, choć nie korzysta z *Genealogii Włodzimierza Dworzaczka*. Trzy następne rozdziały można potraktować wspólnie jako omówienie odebranego wykształcenia, służby w wojsku francuskim, początków kariery politycznej. Autor napisał, że to pobyt na ziemi francuskiej ukształtował jego poczucie smaku artystycznego. Bardzo skrótowo potraktowano ewolucję poglądów, początek aktywności w stronnictwie republikantów, a także jego stosunek do przeciwników politycznych (np. rodziny Czartoryskich). Autor trafnie podsumował, że Branickiego na pewno zawsze cechowała wierność tronowi, dynastii Wettynów. Omawiając ten wątek doktorant opisał przynależność Branickiego do założonego przez Augusta II w Dreźnie „Bractwa wrogów wstrzeźliwości”. Szkoda, że nie zauważył, wydanej w formie reprintu w 2018 w Sandomierzu, niewielkiej pracy Kazimierza Mariana Morawskiego *Bractwo wrogów wstrzeźliwości. Studium historyczne z czasów Augusta II*. Kontynuacją tych rozważań o politycznym zaangażowaniu Jana Klemensa Branickiego jest rozdział VII. Autor stara się nam przybliżyć wzrastające znaczenia Branickiego, opierając się, jak i poprzednio, na wybranej literaturze, z nielicznymi odniesieniami do archiwaliów. Nie wykorzystano tutaj jednak podstawowych prac Władysława Konopczyńskiego: *Polska w dobie wojny siedmioletniej*, t.1-2, Warszawa-Kraków 1909-1911 i *Liberum veto*, Kraków 1918.

Najważniejsze dla tematu pracy są rozdziały VI, VIII, IX i X. W nich to autor stara się nam przedstawić Branickiego jako mecenasa sztuki i literatury. Omawia tutaj także powiązanie między magnatem-dobroczyńcą-opiekunem a jego protegowanymi. Dużo poświęcono omówieniu wykonywanych na zamówienie dzieł do powstających rezydencji, kościołów. Ciekawym passusem, niestety nie w pełni wyzyskanym, jest informacja o powołaniu w r. 1745 w Białymstoku Wojskowej Szkoły Inżynierii i Budownictwa. Znajdziemy tutaj też informacje o najbliższych współpracownikach Hetmana, m.in. Janie Henryku Klemmie, Józefie Kurdwanowskim. Bardzo ciekawe naszkicowano więzi łączące dwór Branickiego z Elżbietą z Kowalskich Drużbacką najwybitniejszą poetką swoich czasów. Niestety doktorant nie zna prac Krystyny Stasiewicz, przede wszystkim jej monografii *Elżbieta Drużbacka. Najwybitniejsza poetka czasów saskich*, Olsztyn 1992. Taż autorka wydała w 2003 r. krytyczną edycję utworów Drużbackiej, czego autor nie zauważył.

W tych rozdziałach niemało też dowiemy się o życiu prywatnym Jana Klemensa Branickiego, o jego małżeństwach, stosunkach rodzinnych. Dużo miejsca poświęcono trzeciej żonie Izabeli z Poniatowskich Branickiej siostrze króla Stanisława Augusta i jej wpływowi na działania męża. Omówiono skrupulatnie w oparciu o Teki Glinki dzieje miasta Białegostoku, a także Tykocina, Choroszczy, Tyczyna. Omówiono losy rezydencji w Warszawie i Krakowie. Wskazano powiązanie rozwiązań urbanistycznych ze znanymi Janowi Klemensowi Branickiemu założeniami widzianymi w Dreźnie czy Rydzyńcu. Autor starał się także wskazać źródła dochodów, omówił strukturę majątków należących do Branickiego.

Omawiając bardzo ciekawie rolę teatru oraz muzyki na dworze Branickich, autor w bibliografii wymienia artykuł Aliny Żórawskiej-Witkowskiej, jednak ni razu nie odnajdziemy go w przypisach. Dużo miejsca poświęcił malarzom i architektom zatrudnianym do prac przez Branickiego. Wszyscy pracujący dla Branickiego twórcy Augustyn Mirys, Łukasz Smuglewicz, Szymon Czechowicz, Antoni Herliczka to najwybitniejsi wówczas malarze, tworzący w Polsce, a spośród architektów możemy wymienić np. Jakuba Fontanę.

Następne rozdziały XI, XII i XIII to omówienie schyłku życia Jana Klemensa Branickiego, znów z większym uwzględnieniem jego aktywności politycznej. Dużo miejsca poświęcono walce o uzyskanie najwyższych godności w kraju, zwłaszcza hetmaństwa wielkiego koronnego po śmierci Józefa Potockiego. Narastający rozdźwięk pomiędzy Janem Klemensem Branickim a Familją stronnictwem Czartoryskich szeroko omówiony został zwłaszcza w kontekście interregnum po śmierci Augusta III i prób obalenia kandydatury Stanisława Poniatowskiego na króla. Na pytanie czy była realna kandydatura Jana Klemensa Branickiego na wakujący tron, autor słusznie pokazuje, że ówczesna sytuacja, a zwłaszcza

coraz bardziej widoczne zaangażowanie się Rosji w wewnętrzne sprawy Polski, zdecydowanie uniemożliwiły takie rozwiązanie. Ambicje Branickiego zostały przez zwycięzców surowo osądzone. Odebrano mu władzę nad wojskiem, wszedł tylko do powołanej Komisji Wojskowej Koronnej, jakby dla osłodzenia porażki, na jej prezesa. Starał się autor odnieść także do późniejszych wydarzeń, do domniemanego akcesu do konfederacji radomskiej, a później do uczestniczenia w konfederacji barskiej. Autor starał się także pokazać więzi łączące wybitne osoby tego okresu z Janem Klemensem Branickim. Jednym z nich był ks. Stanisław Konarski. Szkoda, że autor nie wykorzystał pracy Władysława Konopczyńskiego, *Stanisław Konarski*, Warszawa 1926.

Ostatni rozdział XIV to przedstawienie kresu życia Branickiego, omówienie wystawnego pogrzebu w Krakowie. To także przedstawienie postanowień testamentu i podziału fortuny. Niestety brak jest odautorskiego podsumowania i omówienia rezultatów swych badań.

Niestety wykorzystanie zachowanych archiwaliów w zbiorach polskich budzi duże zastrzeżenia. W bibliografii rażą złe zapisy dotyczące archiwaliów. Autor nie podaje tomów wykorzystanych zespołów, ani sygnatur rękopisów ze zbiorów bibliotecznych. Bazą źródłową pracy w dużym stopniu są tzw. Teki Glinki, kolekcja zbierana przez pasjonata historii Jana Glinkę, gromadzącego przez całe życie materiały, wypisy źródłowe i odpisy z dzieł poświęconych historii Białegostoku i rodu Branickich. Autor jednak korzystał z tych materiałów bardzo dawno, bo nie zauważył, że Ośrodek Dokumentacji Zbytków już nie istnieje od wielu lat, a jego zbiory obecnie znajdują się w archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Autor enigmatycznie napisał, że wykorzystał kopiarusze korespondencji z Janem Klemensem Branickim z Archiwum Czartoryskich. W Bibliotece XX Czartoryskich jest kilkadziesiąt rękopisów, z którymi autor winien się zapoznać. Poza kopiaruszami jest tutaj zachowana korespondencja Jana Klemensa Branickiego z siostrą Elżbietą z Branickich Tarłową (rkp. 1783, 1787), korespondencja z Potockimi (rkp. 1615), z Czartoryskimi (rkp. 3215, rkp. 5769), z Józefem Kurdwanowskim (rkp. 3973). Listy Branickiego możemy znaleźć także w przechowywanych tutaj rękopisach w tzw. Zbiorze Szembeka czy Archiwum Stanisława Augusta. Brak w ogóle zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, gdzie pod sygn. 106 jest przechowywany „Inwentarz dóbr wszystkich Jana Klemensa Branickiego spisany przez jego małżonkę Izabelę Branicką” z 1772 r., znany autorowi tylko z Archiwum Roskiego. Pod sygn. 110 jest „Inwentarz Folwarków do St[arostwa] Knyszynskiego należących”, omawiający przedmiot sporu Branickiego z Tomaszem Czapskim. Są tutaj także fragmenty zbioru Zygmunta Glogera. Druga część zbioru Zygmunta Glogera znajduje się w Oddziale I

Archiwum Narodowego w Krakowie. Dostępny jest jej inwentarz online. Można też skorzystać z pracy Magdaleny Ujmy, *Archiwa prywatne rodzin szlacheckich z pogranicza Podlasia, Litwy i Lubelszczyzny w XVIII-XIX wieku (w świetle zbioru Zygmunta Glogera w Archiwum Państwowym w Krakowie*, „Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX–XX wieku”, t. XVI: 2016, s. 9-20. Nie wykorzystał autor w ogóle rękopiśmiennych gazet pisanych, choć na s. 146 pisze o zatrudnieniu przez Branickiego w Warszawie niejakiego Wyrwickiego, który „gazetę pisuje”.

Uzupełniając kwerendę archiwalną doktorant wykorzystał źródła drukowane, pamiętniki, druki ulotne. Brak w niej m.in. *Od Augusta Mocnego do Augusta III. Doniesienia z Warszawy Antoniego Cichockiego z l. 1732-1734*, wyd. J. Dygdała, Warszawa 2016; Wiktoryn Kuczyński, *Pamiętnik 1668-1737, opr. zbiorowe*, Białystok 1999; *Pamiętniki króla Stanisława Augusta. Antologia, opr. D. Triaire, wstęp A. Grześkowiak-Krwawicz*, Warszawa 2013; *Stanislas Auguste. Mémoires*, red. A. Grześkowiak-Krwawicz, D. Triaire, Paris 2012

W dołączonej bibliografii zabrakło kilku opracowań, które winny się tu znaleźć, zwłaszcza wydanych w ostatnich latach. Brak tutaj m.in. T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009; K. Kuras, *Współpracownicy i klienci Augusta A. Czartoryskiego w czasach saskich*, Kraków 2010; A. Michalski, *Działalność gospodarcza Książąt Czartoryskich w dobrach klewańskich w l. 1701-1741*, Słupsk 2012; A. Perłakowski, *Kariera i upadek królewskiego faworyta. Aleksander Józef Sułkowski w latach 1695-1738*, Kraków 2013; J. Staszewski, *Wetynowie*, Olsztyn 2005;

Na s. 66 i 221 wymieniony jest jako koniuszy koronny Hieronim Wielkopolski. Na s. 66 omawiany jest okres przed 1754, a więc wtedy koniuszym koronnym był Karol Wielopolski. Na s. 221, jeżeli cytowany dokument dotyczy lat po 1754, to koniuszym koronnym był Hieronim Wielopolski, ale nie Wielkopolski. Na s. 143 autor opisując księgozbiór pisze „*Kodeks dyplomatyczny Brodowskiego*”. Nie wyjaśnia, że chodzi tu o Samuela Brodowskiego, *Corpus iuris militaris Polonicum*, Elbląg 1753.

Na s. 82 przyp. 9 brzmi „Skąd to?”. Na s. 216 w przyp. 38 wymieniona jest tłumaczka książki S. Szymańskiego, wydanej w jęz. polskim.

W tekście są liczne literówki, często zmieniające sens wypowiedzi. Potrzebna jest tutaj solidniejsza korekta językowa. Zastrzeżenia budzi także konstrukcja przypisów, cytowanie źródeł.

W pracy należy docenić podjęty trud nad przedstawieniem roli tak wyjątkowej postaci jaką był bez wątpienia Jan Klemens Branicki. Doktorant próbował odpowiedzieć na pytania

dotyczące roli Branickiego, a zwłaszcza jego mecenatu, który wywarł ogromny wpływ na życie artystyczne ówczesnej Polski. Mimo wskazanych mankamentów pracy, pewnych niespójności narracji, wydaje się, że autor przedstawił bardzo ciekawie jednego z najważniejszych magnatów polskich na tle ówczesnych wydarzeń krajowych i uwarunkowań wynikających z sytuacji międzynarodowej.

Oceniając pracę jako całość stwierdzić należy, że spełnia ona wymogi stawiane pracom doktorskim. Wnioskuje o uznaniu jej jako podstawy do dalszego procedowania w postępowaniu doktorskim mgra Grzegorza Jana Grabskiego.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Mende', is positioned to the right of the text. The signature is fluid and cursive.